

W GMINNE WIEŚCI

ISSN 1442-5022



**KWARTALNIK SPOŁECZNO - KULTURALNY
GMINY KAMIONKA WIELKA**

Nr 63 ROK XV LIPIEC, SIERPIEŃ, WRZESIEŃ 2016 r. Cena 3 PLN



Francuzi w naszych parafiach przed ŚDM
str. 14 - 16



300 lat węgierskiego Melykút *str. 27*



Tour de Pologne

Niezwykłym wydarzeniem tego lata był przejazd Wyścigu Tour de Pologne, przez teren naszej gminy, w dniu 14 lipca 2016 r. III etap wyścigu prowadził z Nowego Sącza ulicą Lwowską, następnie przez Mystków, gdzie w centrum wsi zlokalizowana była premia górską (fot powyżej). Potem kolarze przejechali przez Wołę Wyzną do Jamnicy, skąd wspinali się po bystrej drodze w kierunku Kunowa, gdzie zlokalizowana była druga premia górską. Na premii w Mystkowie triumfował Matej Mohoric (Lampre), a na podejździe w Kunowie najdzielniej wspinał się Maciej Paterski (CCC Sprandi Polkowice). W nowym Sączu pierwszy na metę dojechał Niccolo Bonifazio z Włoch.

Wyścig cieszył się dużym zainteresowaniem, a miejsca premii górskich zgromadziły wielu kibiców z naszej gminy. Następnego dnia etap z Nowego Sącza do Rzeszowa prowadził obrzeżami Mszalnicy drogą krajową nr 28 i zgromadził także niemałą liczbę kibiców z tej miejscowości (fot poniżej).

Kogo
Fot. T. Krawczyk i K. Ogorzałek



W numerze:

- str. 2 Tour de Pologne
- str. 3 Sesja w gminie
- str. 4 Ochrona powietrza
- str. 6 Pożegnanie dyrektora szkoły
- str. 7 Sukces Zespołu "Mystkowanie"
- str. 8 Kiedy myślę Ojczyzna
- str. 9 Warsztaty ceramiczne
- str. 10 Nowe boiska w Jamnicy
- str.11 XX PAS
- str. 12-13 Św. Faustyna patronką Mszalnicy
- str.14-15 Światowe Dni Młodzieży
- str.16 Francuzi w naszej gminie
- str.17 Wspomnienie ks. Józefa Żaka
- str.18 Dożynki 2016
- str. 19 "Chcemy śpiewać" i nie tylko
- str.20 Szkolny festyn w Kamionce
- str.20 Dzień rodziny w GOK
- str.21 Nocleg w szkole
- str.21 Władysława Janus
- str. 22 VII Świętojanki
- str. 23 Laury na "Druzbacce"
- str.24 Wspomnienie W. Pazgana
- str.25 Wspomnienie K. Kłębczyka
- str. 26 Festyn rodzinny
- str. 27 300 lat Melykùt
- str. 28 Lato w Dolinie Kamionki

Sesja w gminie

W dniu 17 czerwca 2016 roku odbyło się XVII posiedzenie Rady Gminy obecnej kadencji. Głównym tematem porządku posiedzenia było zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Kamionka Wielka za rok 2015 oraz udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy. Radni po zapoznaniu się ze sprawozdaniem finansowym, sprawozdaniem opisowym z wykonania budżetu, opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, opinią Komisji Rewizyjnej Rady Gminy, informacją o stanie mienia komunalnego oraz po wysłuchaniu wyjaśnień Wójta, pozytywnie zaopiniowali wykonanie budżetu za rok 2015. Planowane dochody i wydatki budżetu w ujęciu ogółem osiągnęły według stanu na koniec 2015 roku wysoki poziom wykonania. Dochody budżetu zostały zrealizowane w kwocie 36.050.593,54 zł, co stanowi 98,78% ich planu, zaś wydatki wykonano w kwocie 35.626.730,66 zł, co stanowi 94,71%. Oceniając pozytywnie realizację budżetu gminy w roku 2015, Rada Gminy podjęła uchwały o zatwierdzeniu sprawozdań oraz o udzieleniu absolutorium Wójtowi Gminy z tytułu wykonania budżetu za rok 2015.

W dniu 25 sierpnia 2016 roku odbyło się kolejne posiedzenie Rady Gminy obecnej kadencji. Głównym tematem porządku posiedzenia było przyjęcie informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Kamionka Wielka za I półrocze 2016 roku oraz przyjęcie informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Gminy Kamionka Wielka. Radni po zapoznaniu się z informacjami oraz po wysłuchaniu wyjaśnień Wójta przyjęli informacje oceniając pozytywnie przebieg realizacji zadań. Rada Gminy podjęła też m.in. uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamionka Wielka, polegającej na zmianie dotychczasowego przeznaczenia gruntów na tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej we wsiach:

- Kamionka Wielka - działka ew. nr 160/8,
- Jamnica - części działki ew. nr 398/6,
- Mystków części działki ew. nr 681/3,
- Mszalnica – działka ew. nr 1352/9, 430/1 i 428.

Ochrona powietrza



Jednym z głównych kierunków działań w zakresie ochrony środowiska na poziomie samorządu terytorialnego jest ochrona powietrza atmosferycznego. Ochrona powietrza przed zanieczyszczeniami jest problemem niezwykle ważnym ze względu na jakość życia mieszkańców. Niektóre choroby (np. choroby układu oddechowego, nowotwory i inne choroby płuc, choroby układu krążenia, alergie) są istotnie związane z oddziaływaniem zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego w miejscu zamieszkania.

Do skażenia niską emisją przyczynia się spalanie tzw. tanich węgla bardzo niskiej jakości oraz odpadów, np. tworzyw sztucznych. Winne są także przestarzałe niskosprawne piece i kotły, którymi mieszkańcy ogrzewają swoje domy. Ze względu na niewielką wysokość kominów zanieczyszczenia te nie są rozpraszane na dużej powierzchni, lecz oddziałują lokalnie. Usytuowanie w dolinach rzek ogranicza siłę wiatru mogącego rozprasać zanieczyszczenia. Problem wzrasta w przypadku spalania w kociach i piecach odpadów domowych.

Do głównych priorytetów gmin w zakresie poprawy jakości powietrza jakie wyznacza „Program ochrony powietrza dla województwa małopolskiego” jest m.in. realizacja gminnych programów ograniczania niskiej emisji – eliminacja niskosprawnych urządzeń na paliwa stałe, edukacja ekologiczna mieszkańców oraz termomodernizacja budynków i wspieranie budownictwa energooszczędnego w budownictwie mieszkaniowym oraz w obiektach użyteczności publicznej.

Przykładem dobrych praktyk w zakresie poprawy jakości powietrza, a tym samym zmniejszenia niskiej emisji, są działania podejmowane w Gminie Kamionka Wielka.

Nasza gmina jako jedna z pierwszych w powiecie nowosądeckim, w 2014 roku opracowała Plan Gospodarki Niskoemisyjnej, na który otrzymała dofinansowanie w wysokości ponad 55 tys. zł z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Jesteśmy również jedną z 59 gmin, które uczestniczą w projekcie zintegrowanym LIFE „Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze”. Głównym celem projektu jest wsparcie wdrażania programu ochrony powietrza na szczeblu lokalnym i regionalnym, zaś celem szczególnym walka o czyste powietrze w Małopolsce, poprzez realizację działań, zmierzających do ograniczenia niskiej emisji generującej przekroczenia dopuszczalnych norm parametrów powietrza w naszym regionie. Projekt zakłada również utworzenie w małopolskich gminach zaplecza ekspertów w zakresie ochrony powietrza i efektywności energetycznej - tzw. ekodoradców. Ich zadaniem będzie realizacja zadań gmin w zakresie wdrażania lokalnych planów gospodarki niskoemisyjnej, wykorzystanie dostępnych środków zewnętrznych na działania ograniczające emisję zanieczyszczeń oraz doradztwo dla mieszkańców i ich mobilizacja do korzystania z programów dofinansowania wymiany kotłów grzewczych i prowadzenia termomodernizacji budynków.

Kolejnym działaniem podjętym przez Gminę Kamionka Wielka jest przystąpienie w br. do porozumienia miast i gmin Kotliny Sądeckiej na rzecz ograniczenia zanieczyszczenia powietrza pn. „Kotlina Sądecka w Zdrowej Atmosferze”. Główny cel porozumienia, to wspólne działanie miast i gmin Kotliny Sądeckiej na rzecz poprawy jakości powietrza m.in. poprzez inwentaryzację źródeł niskiej emisji i programy jej ograniczenia,

wdrażanie planów gospodarki niskoemisyjnej, popularyzacja odnawialnych źródeł energii czy działania edukacyjno-informacyjne. Priorytetem porozumienia jest wspólne działanie w zakresie pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych na kompleksowe zadania związane z likwidacją źródeł niskiej emisji.

Ponadto nasza gmina, wspólnie z innymi gminami powiatu nowosądeckiego, zadeklarowała wsparcie inicjatywy na rzecz ochrony powietrza w Kotlinie Sądeckiej pn. „Czyste powietrze – czysta sprawa w gminie...” realizowanej przez Katolickie Centrum Edukacji „Kana” w Nowym Sączu, polegającej na edukacji ekologicznej w zakresie ograniczenia przyczyn prowadzących do powstawania zjawiska smogu oraz ograniczenia niskiej emisji na terenie Kotliny Sądeckiej. Projekt ma na celu wieloletnie działania edukacyjno-informacyjne wśród dzieci i młodzieży szkolnej oraz członków ich rodzin z obszaru Sądeckizny na rzecz ograniczania zanieczyszczenia powietrza w zakresie wiedzy o możliwych sposobach ograniczania niskiej emisji oraz wpływie zanieczyszczeń na zdrowie człowieka, promowania alternatywnych źródeł energii ze szczególnym uwzględnieniem tzw. „błękitnego węgla” – paliwa emitującego mniejsze ilości pyłów oraz przeciwdziałania traktowaniu śmieci jako paliwa. Powyższe działania mają stanowić uzupełnienie innych programów i działań obniżania niskiej emisji realizowanej przez Gminy Kotliny Sądeckiej.

Realizując zadania wynikające z Planu Gospodarki Niskoemisyjnej, mające na celu poprawę jakości powietrza, gmina Kamionka Wielka złożyła dwie karty projektów do Regionalnego Programu Operacyjnego w ramach działania Redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza.

Naszym celem jest pozyskanie środków na dofinansowanie do zakupu i montażu kotła grzewczego w indywidualnych gospodarstwach domowych. W ramach projektu można będzie wymienić istniejący piec węglowy na gazowy lub na paliwo stałe (np. eko - groszek, biomasa) nowej generacji. Warunkiem uzyskania dofinansowania będzie likwidacja dotychczas istniejącego kotła grzewczego oraz wykonanie termomodernizacji. Dofinansowanie wynosić będzie 350 zł/kW mocy urządzenia, jednak nie więcej niż 8 000 zł i max. 85% wartości zakupu kotła. Każdy właściciel nieruchomości zainteresowany uzyskaniem dofinansowania, będzie zobowiązany poddać swój budynek mieszkalny audytowi energetycznemu, w którym może zostać wskazana konieczność wykonania termomodernizacji obiektu. Audyt energetyczny prowadzić będą eksperci powołani przez Marszałka Województwa Małopolskiego, który jednocześnie będzie ponosił wszystkie koszty związane z przeprowadzeniem audytu.

Mając na uwadze koszty termomodernizacji Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie opracował program „JAWOR”. Program dotyczy termomodernizacji budynków jednorodzinnych o powierzchni docieplanej poniżej 600 m²: ocieplenie ścian budynków, ocieplenie dachów, stropodachów, stropów nad ostatnią kondygnacją, ocieplenie ścian piwnic, stropów piwnic, wymiana okien, drzwi zewnętrznych. Dofinansowanie udzielane będzie w formie preferencyjnych pożyczek z oprocentowaniem rocznym 2%.

Szczegółowe informacje na temat projektu znajdują się na stronie internetowej Gminy Kamionka Wielka www.kamionkawielka.pl oraz na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie www.wfos.krakow.pl.

Jolanta
Rutkowska-Mężyk

Apel o wykaszanie traw i przyjęcie niebezpiecznych gałęzi

Do Urzędu Gminy w Kamionce Wielkiej kierowane są liczne interwencje dotyczące zaniechania wykaszania działek niezabudowanych przez ich właścicieli. Na wielu działkach nieużytkowanych rolniczo zauważa się duże zachwaszczenie utrzymujące się przez kolejne sezony wegetacyjne. Niewykoszona działka, z wysoką i częściowo obumarłą trawą bardzo negatywnie wpływa na wygląd i estetykę otoczenia, jak również stanowi zagrożenie dla upraw rolniczych, ogrodniczych oraz dla nas samych. Wysiew chwastów z zaniedbanych terenów stanowi dużą uciążliwość dla gruntów przyległych. Nieskoszona działka stanowi także siedlisko, uciążliwych dla sąsiadów, ślimaków, gryzoni, a nawet występujących na naszym terenie żmij. Gady te znajdują w trawie i posuszu doskonałe siedlisko i pojawiają się na przyległych nieruchomościach. Ponadto zaniechanie koszenia suchej trawy i chwastów przyczynia się do zwiększenia zagrożenia pożarowego.

Dbałość o estetyczny wygląd nieruchomości, utrzymanie czystości i porządku w obrębie działki, należy do obowiązków jej właściciela. Obowiązek zwalczania chwastów na gruntach rolnych oraz jego egzekwowanie wynika z ustawy z dnia 3 lutego 1995r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Zgodnie z przywołaną ustawą długotrwałe zaniechanie rolniczego użytkowania gruntów prowadzi

w konsekwencji do zarastania chwastami i krzewami, co można traktować jako formę degradacji gruntów powstającą z winy właściciela.

Dlatego, w trosce o zachowanie porządku i estetyki otoczenia, środowisko rolnicze oraz bezpieczeństwo przeciwpożarowe, apelujemy o bieżące wykaszanie traw i chwastów.

Ponadto w związku z interwencją Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu, zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich mieszkańców gminy Kamionka Wielka o przycięcie niebezpiecznych gałęzi czy konarów drzew w sąsiedztwie pasów drogowych, które mogą stanowić potencjalne zagrożenie dla pieszych i uczestników ruchu drogowego lub ograniczając widoczność. Podjęcie ww. działań pozwoli wyeliminować ryzyko wystąpienia niebezpiecznych zdarzeń szczególnie podczas silnych wiatrów.

W trosce o publiczne bezpieczeństwo zwróćmy uwagę na tego rodzaju zagrożenia.

Na przycięcie gałęzi nie jest wymagane zezwolenie, jednak nie można usunąć więcej niż 30% korony drzewa.

J. RM

Sesja w gminie c.d.

Podjęto również uchwały w sprawie upoważnienia do złożenia wniosku o dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014 – 2020 budowy sieci kanalizacji sanitarnej w Mystkowie oraz w Mszalnicy w związku z planowanym wystąpieniem o dofinansowanie do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Poziom współfinansowanie wynosi maksymalnie 85% wartości wydatków kwalifikowanych projektu.

Radni podjęli uchwałę o udzieleniu dotacji dla Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Narodzenia NMP w Królowej Górnej w wysokości 15.000 zł na wykonanie dokumenta-

cji, sporządzenie ekspertyz technicznych i konserwatorskich, przeprowadzenie badań archeologicznych Kościoła w Królowej Górnej wpisanego do rejestru zabytków.

Zatwierdzono też Gminny Program Wspierania Rodziny na lata 2016 – 2019 mający na celu określenie kierunków działań w zakresie wspierania rodzin z problemem opiekuńczo-wychowawczym z terenu Gminy Kamionka Wielka.

Z treścią podjętych uchwał można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej na naszej stronie internetowej www.bip.kamionka.iap.pl

Przewodniczący Rady Gminy
Zenon KRUCZEK

To, co było, już nie wróci, lecz w pamięci naszej trwa

Pożegnanie dyrektor D. Gonczowskiej



24 czerwca 2016 r. uczniowie i pracownicy Zespołu Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Królowej Górnej zapamiętają nie tylko jako radosny dzień zakończenia roku szkolnego. Pozostanie on w ich pamięci na zawsze jako data pożegnania pani Doroty Juszczak-Gonczowskiej, wspaniałego, wybitnego i profesjonalnego pedagoga, nauczycielki uwielbianej przez uczniów, szanowanej przez podwładnych wicedyrektor, życziwego, pomocnego i szlachetnego człowieka, „dobrego ducha” szkoły.

Początek tej podwójnej uroczystości zainaugurowała Msza święta, w której cała społeczność szkolna wzięła udział. Po zakończeniu nabożeństwa wszyscy wrócili do szkoły, aby wziąć udział w uroczystości pożegnania pani dyrektor. Na początku

głos zabrał pan dyrektor, Stanisław Poręba, który powitał wszystkich zebranych gości, wśród których był gość specjalny, Wójt Gminy Kamionka Wielka, pan mgr Kazimierz Siedlarz. Następnie „przekazał mikrofon” uczniom, którzy pod bacznym okiem pani Krystyny Górskiej oraz pana Sławomira Siedlarza przygotowali program artystyczny poświęcony oczywiście pani Dyrektor.

Jako pierwszy na scenę wszedł Damian Głód z klasy 1a, który w nastrojowej melorecytacji wyraził słowa podziękowań do „bohaterki” tego dnia, zwracając uwagę na to, jak bardzo wszystkim będzie jej brakowało. Następnie wręczył pani dyrektor różę, którą trzymał w ręku podczas całego swojego występu.

Kiedy na scenie zaczęli się zbierać kolejni gimnazjaliści, mający pod szyją gustowne czerwone muszki, nikt nie przypuszczał, że będą oni na przemian recytować (właściwie przedstawiać) tekst znanej chyba wszystkim „Lokomotywy” Juliana Tuwima. Byli tacy, którzy do samego końca przedstawienia nie bardzo wiedzieli, skąd pomysł, aby przy takiej okazji nawiązać właśnie do tego wiersza. Na końcu okazało się, że pomysł był jak najbardziej świadomy i zamierzony. Cho-

dziło przecież o panią dyrektor, której miana „Lokomotywy” szkoły w Królowej Górnej z pewnością nikt nie odmówi.

Prowadzony przez pana Siedlarza zespół wokalny - instrumentalny wyszedł na scenę, aby zaśpiewać dla pani dyrektor przepiękne słowa zawarte w utworze pt. „Desiderata”. Postulaty zawarte w tym „mądrym” i ponadczasowym tekście na pewno będą Jej towarzyszyć na dalszych drogach życia. Trudno znaleźć bardziej właściwy i uporządkowany skarbiec dewiz życiowych. Co ciekawe, jako polonistka, pani Gonczowska wielokrotnie uczyła gimnazjalistów piękna wspomnianego tekstu, zachęcając ich do potraktowania jego przesłania jako „życiowych drogowskazów”. Nadszedł moment, w którym wdzięczni uczniowie zadedykowali tę pieśń swojej pani nauczycielce. Zespół wokalny - instrumentalny na koniec uroczystości zaśpiewał jeszcze jedną piosenkę, podczas której wzruszenie widać było nie tylko na twarzy pani Dyrektor, ale także na twarzach wielu innych uczestników uroczystości. Dodajmy tylko, iż refren tej piosenki śpiewany był przez wszystkich zebranych.

Następny punkt uroczystości miał bardziej humorystyczny charakter. Prowadzący uczniowie, Aleksandra Witek z klasy IIIb oraz Jakub Ogórek z klasy IIIa, przedstawili panią dyrektor... w liczbach. Dzięki temu publiczność mogła dowiedzieć się m. in., że pani Dorota Gonczowska pracowała w szkole w Królowej Górnej przez okres 36 lat (w tym 14 jako wicedyrektor), wcześniej przez 4 lata uczyła w szkole w Bolesławcu. Opiekowała się Samorządem Uczniowskim przez 22 lata i wydawała gazetkę „Buzior”, która doczekała się „laurów” w Ogólnopolskim Konkursie Gazetek Szkolnych „O Patulskie Pióro” w Wągrowcu. Czterokrotnie sprawowała funkcję wychowawcy klasowego, wykształciła dwóch laureatów Małopolskiego Konkursu Przedmiotowego z Języka Polskiego oraz wielu finalistów wojewódzkiego i rejonowego szczebla. Z tego wyliczenia można było się nawet dowiedzieć, jakiego wzrostu jest pani dyrektor i jaki nosi numer buta.

Kolejnym elementem tej niezwykłej uroczystości był występ przewodniczących samorządów wszystkich klas. Wyszli oni na scenę, aby skierować w stronę pani Gonczowskiej słowa podziękowania za wszystko, co dzięki niej stało się udziałem szkoły i jej uczniów. Aby „przypieczętować” tę wdzięczność, każdy z nich wręczył pani dyrektor czerwoną różę. Był to jeden z najbardziej wzruszających momentów uroczystości.

Po występach uczniowskich przyszedł czas na wystąpienie pana dyrektora, Stanisława Poręby. Ciekawe przemówienie gospodarza szkoły skupiało w sobie

elementy poważne, umiejętnie połączone z akcentami o charakterze humorystycznym. Całość stanowiła błyskotliwy wywód, w którym nie zabrakło oczywiście słów podziękowań, wymienienia zasług oraz odwołań do cytatów zawartych w słynnych tekstach literackich, np. w „Hymnie o miłości” świętego Pawła.

Pan dyrektor wręczył pani Gonczowskiej nie tylko kwiaty, ale także przepiękny dzwonek jako pamiątkę po szkole, w której spędziła tyle lat. Jego dźwiękiem pani dyrektor dała sygnał, że właśnie rozpoczynają się wakacje.

W swoim przemówieniu pan wójt wspomniął początek lat osiemdziesiątych, kiedy po raz pierwszy spotkał panią dyrektor. Już wtedy dała mu się poznać jako osoba bardzo serdeczna, pełna ciepła i życzliwości. Następnie pan Kazimierz Siedlarz podziękował pani Gonczowskiej za długoletnią współpracę oraz za wszystko, co zrobiła dla szkoły w Królowej Górnej. Wręczając Nagrodę Wójta za wybitne osiągnięcia w pracy pedagogicznej, życzył Jej pomyślnego „pobytu” na emeryturze.

Pożegnanie pani Doroty Gonczowskiej nie mogłoby się odbyć, gdyby słów podziękowań nie złożyli przedstawiciele Rady Rodziców. W tej roli wystąpił pan Grzegorz Wolak, który życzył pani dyrektor dużo radości i pomyślności na emeryturze oraz owocnego spędzania wolnego czasu.

W końcu przyszedł czas na to, aby głos zabrała osoba, dla której została przygotowana ta niezwykła uroczystość. Pani dyrektor podziękowała wszystkim zebrany oraz zaznaczyła, jak wiele dobrego spo-

tknęło ją w czasie długoletniej pracy w szkole w Królowej Górnej. Wspomnieniami wróciła do momentu, kiedy po raz pierwszy przyjechała do tej miejscowości. Zobaczyła wówczas niewielką, drewnianą, ale pełną uroku szkołę i wiedziała, iż to jest miejsce, w którym chciałaby długie lata pracować. Tak właśnie się stało. Pani dyrektor spędziła tutaj jako nauczycielka 36 lat.

Aby przejść na emeryturę, pani Gonczowska musiała zaliczyć jeszcze jeden test, test „z przymrużeniem oka” przygotowany przez pana dyrektora. Zadaniem przyszłej emerytki było rozpoznanie tytułów utworów, z których pochodzą - sparafrazowane na potrzebę chwili przez pana dyrektora - cytaty. Jako polonistka pani Gonczowska „przeszła” test bezbłędnie, co potwierdził swoim werdyktem członek „komisji egzaminacyjnej” - pan Kazimierz Siedlarz.

Co można napisać na zakończenie artykułu przedstawiającego przebieg pożegnania osoby, jaką jest pani dyrektor, Dorota Gonczowska? Po prostu słowo „dziękujemy”, w którym wszystko, co chciałoby się wyrazić, się mieści. Być może, ale można dodać coś więcej: jeśli zwykło się mówić, że nie ma ludzi niezastąpionych, to powiedzenie to na pewno mija się z prawdą w sytuacji, kiedy z Zespołu Szkół Podstawowo - Gimnazjalnych w Królowej Górnej odchodzi pani Gonczowska.

Tomasz Skraba
Fot. Archiwum szkolne

"Mystkowanie" w Niemczech



Zespół Regionalny Mystkowanie podbił serca niemieckiej widowni i jurorów podczas 27. Grand Prix der Folklore w Ribnitz Damgraten. Tygodniowy pobyt na festiwalu zaowocował nie tylko wieloma koncertami na scenach Prerow, Born oraz Wustrow,

ale przede wszystkim zdobyciem II miejsca w konkursie - wśród wielu zespołów z USA, Rumunii, Serbii, Słowacji, Włoch oraz Niemiec.

Festiwalowy pobyt Mystkowan był bardzo pracowitym czasem dla całego zespołu, gdyż poza wieloma koncertami, odbyto również spotkania z władzami festiwalowego miasta, udzielono wielu wywiadów i sesji zdjęciowych.

Kolorowe i bogato zdobione stroje regionalne tancerzy z Mystkowa bardzo się podobały na tle innych festiwalowych zespołów. Mystkowanie zachęcali także festiwalowych uczestników do degustacji potraw regionalnych i prezentowali swoje rękodzieło ludowe.

Szacunek i podziw budzili 80 letni seniorzy: Władysław Janus i Benedykt Poręba.

Kogo

Fot. Archiwum zespołu

Kiedy myślę Ojczyzna...

Cichociemni – elita polskiej dywersji



Było ich zaledwie 316, jednak ich dzieje stanowią złotą kartę w historii Polski. Spadochroniarze Armii Krajowej, bo o nich właśnie mowa, tworzyli jedną z najbardziej elitarnych grup żołnierzy II wojny światowej. Początkowo określani byli mianem „ptaszków” „zrzutków” „cichociemni”, która niezwykle trafnie definiowała sposób działania, do jakiego zostali przygotowani: „w ciszy oraz po ciemku”. Niestety, część z nich została skazana w Polsce Ludowej na karę śmierci. Rok 2016 decyzją Sejmu jest rokiem Cichociemnych, a w lutym minęło 75 lat od pierwszego spadochronowego zrzutu tych żołnierzy na teren okupowanej Polski.

Cichociemni to historia Polski czwartek 3 sierpnia 2016 r. na krynickim deptaku spotkałam się z panią Janiną Bystrzycką, wdową po Przemysławie Bystrzyckim - cichociemnym, patriocie, działaczu Polskiego Państwa Niepodległościowego, pisarzu, autorze ponad 20 książek. Cichociemni byli polskimi żołnierzami - ochotnikami szkolonymi w Largo House pod Leven w Szkocji. Polscy żołnierze zaadaptowali na swoje potrzeby zaniedbany park i w ciągu kilku tygodni przekształcili go w prawdziwą szkołę przetrwania. Między starymi rozłożystymi drzewami rozwieszono liny, trapezy zwykłe i opuszczone huśtawki. Te wszystkie przyrządy miały przyzwyczaić do przebywania w powietrzu – opowiada mi z wielkim entuzjazmem pani Janina. To to przecież elita polskiej dywersji. Każdy adept musiał przetrwać przygodę z „trapezem śmierci”. Każdy zwalczał swój lek wysokości, przyzwyczajając się do podmuchów wiatru

podczas lotu i wpajał sobie właściwy sposób latania. Zresztą sposób ten - został opracowany przez polskiego oficera Łucjana Gębołyś. Twórcami idei przetrwania spadochronowego do okupowanej Polski świetnie wyszkolonych konspiratorów, byli kapitanowie Jan Górski oraz Maciej Kalenkiewicz, także późniejsi „cichociemni”. Swoje starania rozpoczęli już we Francji pod koniec 1939 r., jednak dopiero na Wyspach Brytyjskich, gdzie ewakuowano polski rząd, udało się tę ideę wcielić w życie. Kluczem do powodzenia całego przedsięwzięcia było przekonanie Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych gen. Władysława Sikorskiego do konieczności zaopatrywania podziemia drogą lotniczą. Należy bowiem pamiętać, że z „cichociemnymi” przesyłany był również sprzęt oraz niezbędne do prowadzenia walki z okupantem pieniądze. W celu werbowania kandydatów na skoczków prowadzony był nabór we wszystkich formacjach Polskich Sił Zbrojnych, od piechoty po marynarkę wojenną. W podziemiu niezbędni byli konspiratorzy, radiotelegrafści, fałszerze dokumentów jak i zwykli szpiedzy. Mimo, że nabór oparty był na ochotniczym zgłoszeniu, to selekcja była niezwykle surowa. „Szukasz śmierci, wstąp na chwilę” - taki napis witał oficerów zmierzających do ośrodka. Spośród osób, które wyraziły chęć przystąpienia do tak ciężkiej służby wytypowano 2413 najlepszych z najlepszych. Z tej liczby szkolenie ukończyło 606 osób, a 579 zakwalifikowano do skoku. Na tym weryfikacja się nie skończyła. Dlatego w Polsce wylądowało zaledwie 316 „cichociemnych”

Najliczniejszą grupę stanowiły osoby wyszkolone w zakresie dywersji. Obejmowało ich pięć kursów zasadniczych(morderczy trening, kurs spadochronowy, metody walki konspiracyjnej, zdolności strzeleckie, ostatnim etapem, który musieli pokonać kandydaci stworzyć sobie tzw. legendę czyli nową fałszywą tożsamość, pod którą mieli występować w okupowanej Polsce.) Pierwszy przrzut planowany był już na koniec 1940 r., jednak na brak odpowiedniego samolotu operacja została odwołana. Dopiero w nocy z 15 na 16 lutego 1941 roku w ramach operacji o kryptonimie „Adolphus” (nazwa zaczerpnięta od imienia Hitlera), pierwsi skoczkowie wylądowali na terytorium okupowanej Polski. W listopadzie tego samego roku odbył się kolejny zrzut, który rozpoczął doświadczalny cykl lotów trwających od kwietnia 1942 r. do końca grudnia 1944 r. w ramach kolejnych cykli „Intonacja”, „Riposta”, „Odwet” - do Polski przybyło drogą lotniczą 316 „cichociemnych” oraz 28 kurierów politycznych, wykonano także trzy operacje o kryptonimie „Most” czyli lądowanie alianckiego samolotu w okupowanym kraju. Po zrzucie i dotarciu do Warszawy skoczków przejmowały tzw. „ciotki”, czyli kobiety z konspiracji, które uczyły poruszania się w realiach okupowanej Polski. Po aklimatyzacji byli gotowi do rozpoczęcia walki z okupantem. Wśród najśłynniejszych cichociemnych wymienić należy Leopolda Okulickiego „Niedźwiadek”- ostatniego komendanta AK, Jana Piwnika „Ponurego”- legendarnego dowódcę partyzantki na Kielecczyźnie, Kazimierza Iranka-Osmeckiego „Antoniego”- dowódcę II oddziału (wywiadowczego) Komendy Głównej AK. Bolesława Kontryma „Żmudzi”- dowódcę ochrony Delegata Rządu na Kraj, Hieronima Dekutowskiego „Zaporę”- jednego z najśłynniejszych „Żołnierzy Wyklętych”, Zdzisława Jeziorańskiego „Jana Nowaka” – słynnego „Kuriera z Warszawy” oraz Elżbietę Zawacką „Zo”- jedyną kobietę w tym gronie, zastępcę dowódcy komórki łączności kurierskiej „Zagroda” KG. -Wielu ludzi tak na dobrą sprawę nie wie kim byli cichociemni - z nutą żalu zwraca się do mnie pani Janina

- To niestety prawda - potwierdzam.

A wie pani na to pytanie tak odpowiadał mój śp. mąż Przemysław Bystrzycki - cichociemny, kiedy i skąd się wzięło. Między kolegami ktoś powiedział „cicho”, inny że „ciemno” i tak z połączenia tych dwóch słów zrodziła się nazwa cichociemni. Pani mąż pisał książki. Ile książek zostało wydanych?

- Mąż wydał 24 książki, a historia jego życia zaczyna się od powieści autobiograficznej pt. "Nad Sanem, nad zielonookim 1923-39", gdzie opisuje historię swojego dzieciństwa i młodości aż do wybuchu II wojny światowej. Kolejne książki to: „Płynie rzeka, płynie”, gdzie wiele uwagi poświęca czasom wojny i okupacji, dalej "Wiatr Kuszmurun" - gdzie opisuje dramat polskich zesłańców w głąb Rosji do Kazachstanu, w tym swoją historię najbliższych. Po półtora roku po dużych tarapatach i pobycie w więzieniu dostał się do wojska, do Armii Andersa i przez Morze Kaspijskie, przez Afrykę trafił do Anglii, gdzie wstąpił do cichociemnych, i przez Włochy-Brindisi - w 1944 r. został zrzucony do Polski. Wojnę i okupację przeżył w Radomiu i muszę powiedzieć pani, że już wówczas wiedzieliśmy o zrzutach spadochronowych. Kiedy poznałam męża i kiedy powiedział mi, że jest cichociemnym, to nie kojarzyłam tej nazwy. Kiedy sprecyzował, że jest spadochroniarzem AK to wówczas miałam już pewność. Opowiedział, że został zrzucony w 1944 r. w Beskidzie Wyspowym k. Szczawny. Celem misji było utrzymanie łączności radiowej ze sztabem Naczelnego wodza w Londynie. Po rozwiązaniu AK 19 stycznia 1945 r. mąż nie złożył broni - pracował już na własną odpowiedzialność. Codziennie nadawał wiadomości z radiostacji, która mieściła się w opactwie Ojców Cystersów w Szczyrcu. W roku 1950 został aresztowany i skazany na sześć lat więzienia., ale dzięki pieniądzą z Londynu spędził w więzieniu tylko rok. Mąż do końca życia a zmarł 7 października 2004 roku w wieku 81 lat nikogo się nie bał - tylko Pana Boga. W ubiegłym roku pożegnaliśmy najmłodszego z elitarnej grupy 316 cichociemnych, Kazimierza Śliwę. Znała go pani osobiście? – Oczywiście, znałam zarówno Kazimierza Śliwę jak i jego żonę. Kazimierz był przyjacielem mojego męża, był o dwa lata od niego młodszy. Urodził się w 1925 roku w Katowicach, podobnie jak mąż był zastępczym żołnierzem, odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari. Był współzałożycielem Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, wieloletnim prezesem Okręgu Pomorskiego. Dziękuję za rozmowę. Na koniec rozmowy zwraca się do mnie pani Janina, proszę panią aby pani mówiła młodzieży o pięknych bohaterach naszej Ojczyzny i naszej trudnej, wspaniałej historii.

"Cichociemni" to historia Polski, piękna historia o ludziach, którzy nie tylko mówili o miłości Ojczyzny, ale swoimi czynami dawali dowody swojego przywiązania i patriotyzmu. Gloria Victis.

Beata Filipowicz

Warsztaty ceramiczne

W lipcu br w Gminnym Ośrodku Kultury w Kamionce Wielkiej rozpoczęły się pobudzające wyobraźnię - zarówno dzieci jak i młodzieży - warsztaty ceramiczne zorganizowane przez Stowarzyszenie Kulturalne „Z tradycją w przyszłość”. Zadanie to zrealizowano w ramach projektu pt. „Wakacje ze sztuką”, dofinansowanego przez Powiat Nowosądecki. Uczestnikami zajęć byli młodzi mieszkańcy naszej gminy: Karol Appola, Magdalena Appola, Julia Kmak, Aleksander Kmak, Zuzanna Trojan, Magdalena Trojan, Kinga Homoncik, Zuzanna Homoncik, Julia Michalik, Marta Jelito, Ewa Poremba, Gabriela Trojan, Marcelina Kocemba, Aleksandra Kocemba, Kacper Uryga, Karolina Kiełbasa, Zuzanna Kiełbasa, Julia Kumor, Kinga Poremba, Fabian Kmak, Kinga Matusik.

Głównymi celami zajęć ceramicznych było zapewnienie twórczego spędzenia czasu, rozbudzenie wrażliwości artystycznej dzieci, rozwinięcie zdolności manualnych oraz ukazanie im drogi jaką musi przejść kawałek gliny, aby stać się pięknym kolorowym wyrobem.

W świat gliny wprowadziła uczestników Irena Majka z Pracowni Ceramicznej

„Irma”. Pokazała techniki ręcznego modelowania najprostszych form, służyła radą i pomocą przy drobnych niepowodzeniach. Podczas zajęć ceramicznych pojawiły się różne trendy tematyczne. Zwinne palce uczestników projektu uwijały się, niczym pracujące „pszczołki”, tworząc coraz doskonalsze arcydzieła: postać aniołka, baranka, kota i wiele innych prac według własnych pomysłów uczestników. Niezwykłym doświadczeniem okazało się nie tylko lepienie z gliny, ale także malowanie form ceramicznych. Następnie prace te powędrowały do pracowni „Irma” w Kamionce Wielkiej, gdzie zostały poddane obróbce szklwienia i wypalone w piecu. W ramach tego projektu uczestnicy zajęć odbyli wycieczkę do tej pracowni. Dzieci obejrzały wyroby ceramiczne, podstawowe narzędzia i urządzenia do ich wyrobu.

Gotowe prace uczestników można było podziwiać na wystawie w sali Gminnego Ośrodka Kultury w dniach 19-24 sierpnia br.

G.M.
Fot. autora



Otwarcie boisk w Jamnicy

20 czerwca br. odbyła się ceremonia otwarcia boisk przy Szkole Podstawowej w Jamnicy, połączona z imprezą sportowo – rekreacyjną z okazji Dnia Rodziny pod hasłem „Sport oraz zdrowie w szkole i rodzinie”. Na uroczystość przybyli wójt gminy Kamionka mgr Kazimierz Siedlarz z pracownikami urzędu Gminy, przewodniczący Rady Gminy mgr inż. Zenon Kruczek wraz z radnymi, ksiądz prałat parafii Matki Boskiej Bolesnej w Nowym Sączu – Zawadzie - dr Antoni Koterla, dyrektorzy szkół z terenu gminy, sołtys wsi Jamnica Janusz Michalik, przedstawiciele Rady Rodziców na czele z przewodniczącą Magdaleną Kruczek, uczniowie, nauczyciele oraz mieszkańcy wsi.

Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem hymnu szkoły. Następnie dyrektor szkoły - Dorota Kupiec powitała serdecznie przybyłych gości. Podziękowała władzom gminy za nowoczesne boiska o nawierzchni z tworzywa sztucznego, które powstały jeszcze za kadencji byłej dyrektor szkoły Wandy Smajdor. Słowa podziękowania skierowała również do obecnego sołtysa, rodziców i mieszkańców Jamnicy, którzy w bieżącym roku szkolnym w czynie społecznym i z własnych środków wykonali, w miejscu planowanej sali gimnastycznej, tymczasowe boisko do piłki nożnej i ogrodzenie terenu szkolnego od strony drogi na Góry Jamnickie. Dyrektor szkoły podkreśliła, iż dzięki powstałym boiskom nie tylko dzieci, ale i okoliczni mieszkańcy mają możliwość czynnego uprawiania sportu.

Następnie uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: wójt gminy, przewodniczący rady gminy, ksiądz prałat, przewodnicząca rady rodziców, była i obecna dyrektor szkoły. Później ksiądz Antoni

Koterla poświęcił obiekt, by mógł dobrze służyć uczniom naszej szkoły i środowisku. Do wszystkich zgromadzonych przemawiał wójt gminy Kazimierz Siedlarz, podkreślając ważną rolę sportu w życiu każdego człowieka. Uczestnicy uroczystości oddali symboliczne rzuty do kosza. Uczniowie szkoły, w podzięce za możliwość uprawiania sportu na nowoczesnych boiskach, przedstawili program artystyczny, który składał się z okolicznościowych wierszy, układów tanecznych z piłkami, pomponami, tamburynami i pokazem nowoczesnego tańca. Na koniec wójt gminy, jako pierwszy rozpoczął krojenie tortu przygotowanego w kształcie boiska do piłki nożnej.

Po części oficjalnej odbyły się zawody sportowe uczniów. Były to: skok w dal i rzut piłeczką palantową. Najlepsi zawodnicy otrzymali złote, srebrne i brązowe medale. Następnie uczniowie uczestniczyli w pokazie udzielania pierwszej pomocy przygotowanym przez zaproszonych ratowników medycznych. Zabawie dzieci, towarzyszyli rodzice, którzy przygotowali: wielką, dmuchaną zjeżdżalnię, grill, watę cukrową, ciasta, lody i inne pyszności. Ten dzień zapiszemy w pamięci jako dzień pełen miłych wrażeń.

Dorota Kupiec

Fot. Archiwum szkoły



**„Nie zmarnotrawcie
swojego talentu”**

Antoni Kenar - twórca zakopiańskiego Liceum
Sztuk Plastycznych

XX PAS

Zakończyły się XX jubileuszowe Prezentacje Artystyczne Szkół Gminy Kamionka Wielka. Swoje programy artystyczne przedstawiło 8 placówek szkolnych. Na scenie Gimnazjum w Królowej Górnej przedstawiano: teatrzyki, kabarety, tańce i piosenki. Z racji jubileuszu impreza nie miała charakteru konkursowego.

XX PAS stał się okazją do podsumowania 20 letnich dokonań kulturalnych szkolnej młodzieży i dzieci. W tym okresie, na scenie GOK wystąpiło prawie 3,5 tysiąca wykonawców (w 2010 było ich, aż 240).

W dwudziestoletniej historii konkursu 8 razy zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Mszalnicy,

natomiast w kategorii gimnazjalnej 9 razy najlepszym okazało się Gimnazjum Publiczne w Królowej Górnej.

Z okazji jubileuszowej edycji imprezy specjalnymi dyplomami i statuetkami nagrodzono tych, których nigdy wcześniej nie nagradzano - nauczycieli, autorów wspaniałych programów prezentowanych przez dzieci w dwudziestoletniej historii konkursu. Byli to: Anna Dudzińska, Maria Ruszkowicz, Barbara Dobosz, Irena Mac, Aneta Kapłon, Dorota Kupiec, Izabela Biskupska, Anna Jelito, Piotr Pietruch, Ewa Trojan, Agnieszka Rutkowska, Janina Poręba, Małgorzata Legutko, Józef Oracz, Beata Tomasiak, Renata Kmak, Alina

Sułkowska, Marta Kocemba, Sławomir Siedlarz, Sławomir Konopacki, Dorota Juszcak – Gonczowska, Krystyna Górską, Aldona Staby, Elżbieta Kurnyta, Agnieszka Kiełbasa i Beata Kocemba. Wyróżnienia wręczyli: Kazimierz Siedlarz Wójt Gminy i Kazimierz Ogorzałek Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury.

Dla nagrodzonych zaśpiewała Oliwia Ślipek z Kamionki Wielkiej, laureatka wielu regionalnych i ogólnopolskich konkursów piosenki.

Na zakończenie, dla młodych wykonawców, zorganizowano dyskotekę z DJ-em.

Tekst i fot: Kogo



Św. Faustyna pat

W niedzielę 22. maja 2016 roku prawie tysiąc mieszkańców parafii Mystków pielgrzymowało do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Podczas tej pielgrzymki nastąpiło Zawierzenie Bożemu Miłosierdziu i Św. Faustynie wsi Mszalnicy oraz podziękowanie za wielowiekową Bożą Opatrzność podczas wojen, epidemii i klęsk żywiołowych. Aktem tym objęto nie tylko obecnych mieszkańców Mszalnicy, ale też wszystkie pokolenia jakie zamieszkiwały jej teren w 650 letniej historii, także tych rozsianych po różnych zakątkach kraju i świata.

Wszystko zaczęło się od zebrania wiejskiego w niedzielę Bożego Miłosierdzia, 3. kwietnia 2016 r, w trakcie którego zebrani jednogłośnie przyjęli uchwałę o ustanowieniu Św. Faustyny patronką wsi. Konsekwencją tego była uchwała Rady Gminy Kamionka Wielka, a później Dekret Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej ks. Biskupa Andrzeja Jeża. Jednocześnie ustanowiono 11 listopada, świętem patrona Mszalnicy.

Pielgrzymka do Świątowego Sanktuarium Bożego Miłosierdzia była więc zwieńczeniem podjętych wcześniej działań. Do Łagiewnik przyjechali przedstawiciele wsi Mszalnicy i organizacji tu działających: Szkoły Podstawowej, Zespołu „Mszalniczanie”, Ludowego Klubu Sportowego „Mszalnica”, Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotniczej Straży Pożarnej, która w tym roku obchodzi swój jubileusz 75 - lecia powstania. Obecna była Orkiestra Dęta z Mystkowa, Zespół Regionalny „Mystkowanie” i wielu parafian z Mszalnicy i Mystkowa. Obecne były poczty sztandarowe szkół i OSP z Mszalnicy i Mystkowa. Na uroczystość przybyło wiele osobistości życia publicznego: poseł na Sejm Jan Duda, wójt gminy Kamionka Wielka Kazimierz Siedlarz, wielu radnych z przewodniczącym Rady Gminy Zenonem Kruczkim.

Wszyscy w uroczystej procesji weszli przez Bramę Miłosierdzia do środka Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.



Koronką Mszalnicy



Uroczystą Mszę świętą, pod przewodnictwem ks. Józefa Głowy - Proboszcza Parafii Mystków, sprawowali : Kustosz Bazyliki Łagiewnickiej ks. Franciszek Ślusarczyk, i ks. Jan Bartoszek - Misjonarz Ojca Świętego Franciszka na rok Miłosierdzia z diecezji tarnowskiej. Obecna była Służba Liturgiczna Parafii Mystków i chór parafialny. Homilie wygłosił Ks. Jan Bartoszek.

Po nabożeństwie Akt Zawierzenia mieszkańców Mszalnicy Bożemu Miłosierdziu odczytali ks. Józef Głowa, Wójt Gminy Kazimierz Siedlarz i radny Piotr Witek.

Następnie na cmentarzu Rakowickim pielgrzymi z Mszalnicy z ks. Józefem Głową, złożyli kwiaty na grobie o. Józefa Andrasza, przewodnika duchowego siostry Faustyny. Przypomnijmy, że 13 września ubiegłego roku na Wzgórzu Św. Krzyża w Mszalnicy wmurowano tablicę pamiątkową poświęconą o. Andraszowi.

Na spotkaniu z pielgrzymami bardzo szczęśliwa siostra Elżbieta Sierpak powiedziała: „Bardzo wam gratuluję tego dobrego wyboru. Jesteście trzecią wsią w Polsce, której patronuje święta Faustyna”.

Po odmówionej Koronki do Bożego Miłosierdzia, pielgrzymi w towarzystwie Orkiestry Dętej, odprawili plenerową Drogę Krzyżową, obok łagiewnickiej bazyliki, pod przewodnictwem Stanisława Janusa i Stanisława Kiełbasy z Mszalnicy.

To niezwykle, że jubileusz 650 lecia lokacji wsi Mszalnica i 75-lecia istnienia OSP, obchodzony jest w roku jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, Roku Miłosierdzia Bożego i światowych dni Młodzieży w Krakowie. Ta refleksja towarzyszyła pielgrzymom powracającym do Mszalnicy i Mystkowa oraz internautom, śledzącym uroczystości on-line.

Tekst i fot:
Kazimierz Ogorzałek



Coś pozostanie w nas...



Powitanie Francuzów w Kamionce Wielkiej



Posadzenie pamiątkowego dębu w Kamionce



Wspólne zdjęcie przy "Czarnej Kępnicy"

Wszyscy żyjemy jeszcze emocjami, jakich dostarczył nam czas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Nic w tym dziwnego, bo był to czas niezwykły dla wszystkich – i tych, którzy bezpośrednio wzięli udział w spotkaniach z Papieżem, i tych, którzy gościli u siebie młodych gości z całego świata i w końcu tych wszystkich, którzy przed telewizorami mogli śledzić przebieg wydarzeń tego wyjątkowego tygodnia, na który przygotowaliśmy się od trzech lat.

Teraz, kiedy ŚDM dobiegł końca, można spróbować znaleźć odpowiedź na pytanie, czym tak naprawdę było to wydarzenie i czym stanie się ono dla nas w przyszłości? Z pewnością była to okazja, aby doświadczyć żywej wiary Kościoła. Młodzi ludzie przeżywają życie w żywo i spontaniczny sposób, z wdziękiem charakterystycznym dla swego wieku. Podczas tygodnia w Krakowie a wcześniej w naszych parafiach i miejscowościach mogliśmy przypatrzeć się, a nawet wziąć udział w ich radości i w ich przeżywaniu wiary. Szczególnie miło było widzieć, jak łatwo nawiązała się nić porozumienia i sympatii między młodzieżą z Kamionki, Mystkowa i Królowej, a młodymi Francuzami, których przyszło nam ugościć.

Każda z tych wspólnot parafialnych przygotowała ciekawy program pobytu dla francuskich braci w wierze. Okazało się, że wobec wspólnoty wieku i wspólnej wiary nie miały znaczenia bariery językowe, a radość z bycia razem dodawała mocy modlitwom, śpiewom i integracji. Młodzi nie tylko bawili się wspólnie, ale w sobie nawzajem odnajdywali tę miłość, jaką Bóg ma dla każdego człowieka. Było to namacalne doświadczenie uniwersalności Kościoła. Mogliśmy stanąć przy ołtarzu wraz z młodymi katolikami z Francji i przekonać się, że Kościół to nie tylko to, co widzimy na co dzień, ale że jest to wielkie bogactwo różnorodności. Mogliśmy przypatrzeć się naszej wierze i stać się dla siebie świadkami, bo czas Światowych Dni Młodzieży był czasem świadectwa. To bardzo ważne doświadczenie, którego nie da się niczym zastąpić. Żadna katecheza ani najlepsze kazania nie przekonają do Boga tak, jak świadectwo żywej relacji z Nim, jakie dali nam nasi młodzi goście i jakie my także daliśmy im swoją życzliwością i gościnnością. Bóg stał się obecny wśród nas w naszej codziennej trosce o siebie, w zwykłych rozmowach, wspólnym śpiewaniu, w byciu razem i zabawie, a w sposób szczególny w Eucharystii.

To z pewnością wzmocniło, wzbogaciło i ożywiło naszą wiarę. Dzień Wspólnoty w Starym Sączu dał nam przedsmak tego, co wydarzyć się miało w Krakowie. Festiwal kolorowych flag, gwar radosnych głosów w różnych językach i entuzjazm tysięcy młodych serc pokazał, jak piękny jest Kościół i przede wszystkim uświadomił, że piękno i radość Kościoła pochodzą bezpośrednio od Jezusa, który żyje we wspólnocie swych uczniów.

Wiele podobnego dobra wydarzyło się w tym pierwszym tygodniu w całej Polsce. To bezcenny dar łaski, który będzie procentował jeszcze długo po tym, jak ucichną echa Światowych Dni Młodzieży. Dla Polski była to niepowtarzalna okazja, aby zaprezentować się światu od naszej najlepszej strony. Setki tysięcy młodych ludzi wywozły z sobą wspomnienie otwartych drzwi gościnnych domów, dobrych ludzi i piękna kraju nad Wisłą, o którym może wcześniej niewiele wiedzieli. W oczach naszych francuskich przyjaciół zostaną nasze twarze, głosy, a także obraz zielonych gór za którymi pięknie zachodzi słońce. Przypomną im o tym fotografie, a Polska będzie dla nich krajem na pewno bliższym.

Kraków stał się w drugim tygodniu Światowych Dni Młodzieży sercem Kościoła. Nie tylko dlatego, że gościł osobę Papieża, ale dlatego, że przebywało tam i modliło się wspólnie takie mnóstwo młodych. Ważne były katechezy, w jakich młodzież brała udział i jakie przybliżyły młodym prawdę o Bożym Miłosierdziu. Piękne były liczne wydarzenia kulturalne i duchowe, podczas których młodzi z różnych stron świata prezentowali się sobie nawzajem. Telewizyjne relacje tylko częściowo pokazały to bogactwo. Kraków naprawdę stał się jedną wielką sceną, a krakowskie ulice wypełniły się głośnym, radosnym, kolorowym tłumem. I choć dla Krakowian był to pewnie trudny czas, to również służby porządkowe, wojsko i policja zaprezentowały się naprawdę od najlepszej strony, swym profesjonalizmem dowodząc, że Polska jest w stanie zorganizować przedsięwzięcia na światową skalę, nie gorzej od innych.

Centralne wydarzenia, takie jak przywitanie Papieża, nabożeństwo drogi krzyżowej, nocne czuwanie w niezapomnianej atmosferze, czy finałowa Eucharystia, także zostały świetnie przygotowane i dały nam – zarówno uczestniczącym w nich bezpośrednio jak i oglądającym w telewizji – głębokie przeżycie wiosny Kościoła, w którym wszyscy możemy się poczuć młodzi.

Ks. Hieronim Kosiarski

Fot. archiwa parafialne



Posadzenie pamiątkowego dębu w Królowej



Papież dobrze trafił ze swoim przesłaniem do młodych



Młodzież z Kamionki na czuwaniu w Brzegach

Francuzi w naszej gminie

W naszej gminie przebywała młodzież z regionu Bretanii we Francji, w ramach Tygodnia Misyjnego, towarzyszącego uroczystościom Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie. Na terenie parafii Kamionka Wielka przebywało 20 osób, w parafii w Mystkowie 24 osoby i w parafii Królowa Góra 8 osób. Goście przybyli w środę 20 lipca i zamieszkali w domach mieszkańców naszej gminy.

Ks. Prałat - Stanisław Ruchała proboszcz parafii Kamionka Wielka, wraz z Wójtem Gminy - Kazimierzem Siedlarzem, Przewodniczącym Rady Gminy - Zenonem Kruczkim oraz sołtysiem wsi Kamionka Wielka Bartłojem Kłębczykiem oficjalnie powitali gości w czwartek rano. Proboszcz przybliżył gościom z Francji historię parafii, znajdujące się tu zabytki oraz symbole widniejące na kościelnych witrażach.

Wójt Gminy Kamionka Wielka przedstawił młodzieży historię gminy oraz jej strukturę. Doceniając piękno i walory przyrodniczo - krajobrazowe naszej gminy podkreślił, że dzięki bliskości i bogactwu przyrody jest to doskonała okolica do kontemplacji i przeżyć duchowych oraz odpoczynku od codziennych problemów życiowych. Życzył, aby pobyt zarówno w Kamionce Wielkiej, jak

i w Polsce był czasem radosnym i spokojnym, a udział w uroczystościach ŚDM i spotkanie z papieżem Franciszkiem wzbogaciło ich życie. Po krótkiej wspólnej modlitwie, ubogaconej przez parafialną grupę Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, goście otrzymali upominki od Wójta Gminy oraz parafii.

Tego samego dnia, przed południem, w ramach parafialnych obchodów Tygodnia Misyjnego, odbyły się rozgrywki sportowe młodzieży w Zespole Szkół nr 2 w Kamionce Wielkiej zakończone wręczeniem pucharów i nagród. Kolejnym punktem uroczystości była msza św. odprawiona na terenie „Czarnej Kępcy”, w której uczestniczyło wielu mieszkańców gminy. Oprawę muzyczną liturgii zapewniła młodzież z KSM. Jak podkreślił ks. Hieronim podczas mszy św., miejsce to szczególnie sprzyja przeżyciom duchowym, dzięki bliskości natury. Po mszy odbył się piknik zorganizowany przez Towarzystwo Miłośników Kamionki w ramach projektu „Przez dziedzictwo kulturowe integrujemy i kształtujemy pokolenia.”

W niedzielę 24 lipca, na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Kamionki, na „Czarną Kępcę” przybyli mieszkańcy gminy oraz goście z Francji. Spotkanie to było doskonałą okazją do wzajemnego poznania elementów kultury regionalnej Polski i Francji. W czasie

trwania imprezy przygrywał zespół oraz kapela regionalna, która poderwała uczestników do tańca, co w efekcie zakończyło się wspaniałą zabawą. Wspólna zabawa zaowocowała integracją międzynarodową oraz zacieśnianiem więzi wśród społeczności lokalnej.

Mamy nadzieję, że elementy kultury i tradycji regionalnych poznane w naszej gminie, pozostaną w pamięci i będą przekazane dalej, poza granice Polski. Tutaj również zawiązały się przyjaźnie, które mogą skutkować dalszą integracją i chęcią powrotu na wypoczynek w nasze strony.

Goście z Francji zgodnie przyznali, że pobyt w gminie Kamionka Wielka, gościnność i serdeczność mieszkańców oraz udział w uroczystościach z papieżem Franciszkiem w Krakowie były dla nich wspaniałym doświadczeniem i przeżyciem duchowym, które zabiorą ze sobą i wspominać będą przez długie lata.

Organizacja i przygotowanie imprez spowodowały niesamowitą mobilizację i integrację członków Towarzystwa oraz mieszkańców gminy.

Maria Ruśniak

Fot. archiwum parafialne



„Serce przy Bogu, ręce przy pracy”

W związku z 10 rocznicą śmierci ks. Józefa Żaka pragniemy przybliżyć tę wspaniałą, a zarazem skromną postać, przyjaciela młodzieży, a przede wszystkim człowieka niestrudzonej pracy, twórcy wspaniałych obrazów, przepięknych mozaik. Ślady jego twórczego talentu (obrazy, figury świętych, jak również drogi krzyżowej, grotty, aleje świętych, różnego rodzaju fontanny, oczka wodne) można podziwiać nie tylko w rodzinnej Kamionce, ale również w parafiach: w Rumi, Nawodnej, Stowięcinie, a przede wszystkim w Kawnicach w parafii Matki Bożej Pocieszenia.

A wszystko zaczęło się 16 stycznia 1929 roku. Ksiądz Józef urodził się w Kamionce Wielkiej z rodziców Jana i Katarzyny z d. Ptak. Został ochrzczony przez ks. Jan Łętka w kościele parafialnym w dniu 18.01.1929r. Ojciec ks. Józefa trudnił się rolnictwem i pszczelarstwem, a matka Katarzyna zajmowała się gospodarstwem domowym. Józef Żak miał dwie siostry i dwóch braci. Rodzice ks. Józefa zaszczyli w serca swoich pociech pracowitość i uczciwość. Byli dla nich świadkami wiary, a rodzina była płodna w powołania kapłańskie i zakonne – dwóch braci ojca ks. Józefa było jezuitami. Zafascynowany od dzieciństwa ideą ks. Bosko, ideą salezjańską, ks. Józef składał podanie o przyjęcie go w 1953 roku do nowicjatu w Czerwińsku nad Wisłą.

02.08.1954 – pierwsze śluby zakonne w Czerwińsku, 02.08.1957 – śluby wieczyste w Czerwińsku.

Po ukończeniu studiów filozoficznych, a następnie odbyciu studiów teologicznych w Łądzie zakończył etap formacji zakonnej przyjęciem święceń kapłańskich z rąk biskupa A. Pawłowskiego w dniu 03.06.1962.

1962-1963 - duszpasterz w Kaławie, 1963-1964 - radca szkolny w Rumi, 1964-1966 - duszpasterz w Pałowie, 1966-1967 - duszpasterz w Nawodnej, 1967-1979 - proboszcz w Stowięcinie, 1979-1980 - wikariusz w Rumi, 1980-1989 - proboszcz w Nawodnej i wikariusz dyrektora domu w Swobnicy,

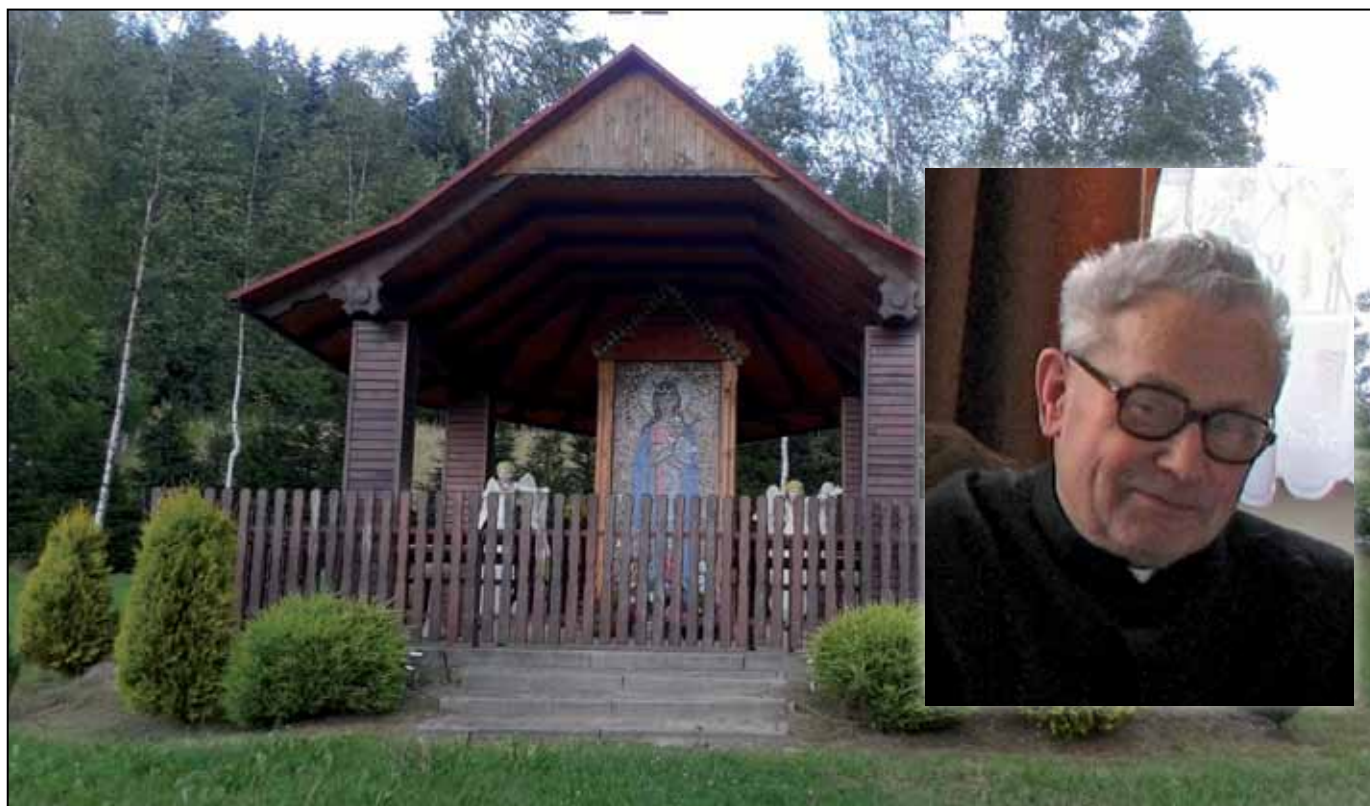
1989-2006 - wikariusz i spowiednik w Kawnicach. 31 lipca 2006 roku ks. Józef Żak zmarł w Nowym Sączu w 78 roku życia, 52 roku ślubów zakonnych i 44 roku kapłaństwa. Ksiądz Bosko uczył salezjanów, że po ciężkiej pracy dla Królestwa Bożego na ziemi czeka ich wielka nagroda w niebie. Założyciel nie szczędził sił w pracy dla dobra młodzieży, wypalając się dla niej. Ksiądz Józef takiego ks. Bosko ukochał, niestrudzonego w pracy i takiego naśladował w swoim życiu. Życie salezjanina to nie tylko modlitwa, ale często ciężka praca także fizyczna. Z tej pracowitości ks. Józef był właśnie znany. Ks. Józef bardzo kochał przy-

rodę. Każdą placówkę na której przebywał starał się upiększać poprzez piękne kwiaty w przykościelnych ogrodach. Często, na ile pozwalały mu czas i siły, osobiście pielęgnował swoje kwiaty i rośliny. W swojej rodzinnej Kamionce także pozostawił ślady własnej twórczości artystycznej. Znajduje się tu kompleks kaplic Drogi Krzyżowej i Drogi Różańcowej (także tajemnic światła). Ponieważ fundatorem wszystkich kaplic, obrazów, statuy Matki Bożej Różańcowej i Pana Jezusa Miłosiernego jest ks. Józef Żak, salezjanin, zaczęto ten kompleks kapliczek nazywać Terenem Salezjańskim. Droga kaplic ciągnie się na odcinku kilku kilometrów zarówno na łagodnych jak też stromych częściach wzgórza. Zmarły w 2006 roku fundator i wykonawca kompleksu kaplic pozostawił po sobie zarówno niezwykły skarb, ale też prawdziwy dowód swojej wiary. Tędy podążają zatopieni w modlitwie rodowici Kamionczanie, ale też coraz częściej przyjeżdżający tu pielgrzymi z wielu zakątków Polski, kontemplując treści odczytane z pojawiających się obrazów i figur świętych wśród kamionczańskich pól i lasów.

Piotr Żak

Fot. autora

Od Redakcji: O dks. Józefie Żaku pisałismy też w numerze 9. "GW"



Święto Plonów 2016

Organizatorem tegorocznych dożynek w gminie Kamionka Wielka było Stowarzyszenie Dolina Królowki w Królowej Górnej.

14 sierpnia b.r. przy scenie widowiskowej zgromadzili się tłumnie mieszkańcy parafii Królowa Górna i okolicznych miejscowości: Bogusza, Kamionka Wielka, Mszalnica i Mystków.

W barwnym korowodzie prowadzonym przez konną banderę, na wozach i platformie ciągnikowej z wieńcami dożynkowymi przyjechali starostowie i delegacje sołectw: Bogusza, Królowa Górna, Królowa Polska, Kamionka Wielka i Mystków.

Wieńce zrobione według różnych pomysłów

zaprezentowano na scenie przed ołtarzem ofiarnym, na którym sprawowana była Msza Święta w intencji rolników pod przewodnictwem miejscowego proboszcza ks. Krzysztofa Pasyka, który poświęcił dary oraz chleb i wieńce żniwne.

Zenon Kruczek - przewodniczący Rady Gminy w Kamionce Wielkiej pełniący honory gospodarza dożynek dokonał obrzędu podzielenia chleba, którym poczęstowano wszystkich uczestników spotkania.

W programie artystycznym wystąpiły liczne zespoły z naszej Gminy: Zespół Regionalny „Mystkowanie”, zespół kabaretowy Klubu

Seniora z Kamionki Wielkiej w towarzystwie Zespołu Śpiewaczego „Kamionczanki”, zespół Szkoły Podstawowej w Boguszy, gawędziarz Dawid Rola i zespół „Głody” z przyspiewkami dożynkowymi, chór z Królowej Górnej, „Halni” z Mystkowa. Piosenki zespołu „Stare Dobre Małżeństwo” wykonały siostry Sekuła. Były liczne konkursy, wystawy, kiermasze, pokazy, bogata gastronomia i wesoła zabawa z wyśmienicie grającymi „GŁODAMI”.

Kawone

Fot. Archiwum SDK



„Chcemy śpiewać” i nie tylko

Grupę wokalną „Chcemy śpiewać”, na pierwszy rzut oka, niewiele łączy. Uczą się w różnych klasach, są w różnym wieku, a jednak jest coś co sprawiło, że grupa tak różnych, młodych ludzi znalazła wspólny język: jest nim śpiew i muzyka.

Grupa wokalna „Chcemy śpiewać” jest rezultatem projektu realizowanego w 2015 roku przez Stowarzyszenie Kulturalne „Z tradycją w przyszłość”. Idea, jaka przyświecała powstaniu tego projektu, to odszukanie i rozwijanie zdolności i talentów wokalnych wśród dzieci i młodzieży. Po półrocznej, ciężkiej pracy, pod kierunkiem pani Agnieszki Basiagi odbył się pierwszy, kończący projekt, występ. Po zakończeniu projektu grupa od 1 października 2015r. została wzięta pod opiekę przez Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej

W 2016 r. grupa wystąpiła podczas kilku imprez kulturalnych na terenie Kamionki Wielkiej.

Pomimo tak krótkiego czasu funkcjonowania grupy uczestnicy mogą pochwalić się profesjonalnym repertuarem, który niejednokrotnie mieliśmy okazję usłyszeć. W marcu uczestnicy zajęć wokalnych zaprezentowali piękny i wzruszający program, podczas imprezy okolicznościowej z okazji „Dnia Kobiet”, w czerwcu wystąpili podczas Gminnego Dnia Dziecka w Kamionce Wielkiej, w tym też miesiącu grupa zaprezentowała swój program na Dniu Rodziny. Kolejny występ grupy pn. „Chcemy śpiewać”, można było wysłuchać w trakcie imprezy „Lato w Dolinie Kamionki”. Na zakończenie wakacji grupa wystąpiła ze swoim nowym repertuarem na Pik-

niku Rodzinnym w Kamionce Małej.

Niektórzy wokaliści są uczniami Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowym Sączu i tutaj również mają swoje sukcesy.

Najmłodsza uczestniczka grupy wokalnej „Chcemy śpiewać” - Zuzanna Homoncik - ukończyła drugą klasę fortepianu I st. PSM w Nowym Sączu. Jest uczennicą pani Eweliny Szary.

Zuzia wystąpiła w roku bieżącym podczas I Międzynarodowego Konkursu „Trofeo Musicale” na Litwie w Prienai koło Kowna.

W konkursie tym brało udział wielu uczestników, a poziom był bardzo wysoki. Aby móc myśleć o jakimś trofeum konieczne było wykonanie programu znacznie przekraczającego program danej klasy. Zuzia wykonała swój program świetnie, budząc podziw jury co do jakości gry i biegłości technicznej. W swojej grupie wiekowej zajęła jednogłośnie pierwsze miejsce.

Zuzanna Homoncik w tym roku zajęła również pierwsze miejsce w XXI Powiatowym Konkursie Młodych Muzyków - Instrumentalistów w Starym Sączu i drugie miejsce w XXIII Małopolskim Przeglądzie Uczniów Klas Fortepianu Szkół Muzycznych I stopnia w Krynicy.

Tegoroczne osiągnięcia dziewczynki nie są pierwszymi. Sukcesem zakończył się dla niej udział w Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym w Sieradzu w roku 2015, gdzie zdobyła II miejsce w swojej kategorii wiekowej. W tym też roku wygrała I miejsce w Małopolskim Konkursie Pianistycznym im. I.J. Paderewskiego w Tuchowie.

Drugą uzdolnioną wokalistką jest starsza siostra Zuzi. Kinga Homoncik gra na flecie,

w roku bieżącym ukończyła VI klasę PSM w Nowym Sączu. Jest uczennicą pani Ewy Dębskiej. Kinga od najmłodszych lat brała udział w Festiwalu Zakręconych Flecików w Rybniku, gdzie zdobyła II miejsce i dwa wyróżnienia. W 2015 roku wzięła udział w I Konkursie Instrumentów Dętych, Akordeonu i Perkusji szkół muzycznych I stopnia w Trzcianie, gdzie zdobyła wyróżnienie. W tym też roku zajęła I miejsce w XX Powiatowym Konkursie Młodych Muzyków - Instrumentalistów w Starym Sączu. W roku bieżącym zdobyła II miejsce w Regionalnym Przestuchaniu Uczniów Szkół Muzycznych Klas Instrumentów Dętych i Drewnianych w Nowym Targu.

Kinga, w nadchodzącym roku szkolnym, rozpocznie naukę na II stopniu PSM w Nowym Sączu.

Uczennicą PSM w Nowym Sączu jest również Marcelina Kocemba. Ukończyła I klasę klarnetu i jest pod opieką pana Jana Roška.

Natomiast Gabrysia Trojan, nie tylko rozwija swoje umiejętności wokalne, ale także taneczne w Klubie Tańca Towarzystwa „AXIS” w MCK Sokół pod kierunkiem pana Roberta Piechocińskiego.

Gratulujemy wszystkim uczestniczkom grupy wokalnej „Chcemy śpiewać” wspaniałych występów i życzymy dalszych artystycznych sukcesów.

G.M.

Archiwum GOK i PSM



Grupa "Chcemy śpiewać" na Lecie w Dolinie Kamionki



Zuzia Homoncik, laureatka festiwalu na Litwie

Szkolny festyn rodzinny w Kamionce

Już po raz drugi na boisku sportowym 28 maja 2016 r. zgromadziła się cała społeczność szkolna, by wspólnie obchodzić Święto Rodziny. Imprezę rozpoczęła dyrektorka szkoły Krystyna Skrzypiec, witając wszystkich przybyłych – szczególnie całe rodziny i zaprosiła do wspólnej zabawy w miłej atmosferze.

Następnie głos zabrały maluchy, które pod kierunkiem wychowawców tańcem, śpiewem dziękowały swoim rodzicom, za to co jest najcenniejszą wartością dla dziecka – a mianowicie za miłość, troskę, ciepłą atmosferę rodzinnego domu. Umilali czas zgromadzonym na placu wszystkim gościom. Każda klasa chciała wypaść jak najlepiej, więc była przednia zabawa. Starsi uczniowie w satyryczny sposób ukazali współczesną wielopo-

koleniową rodzinę koncentrującą się w telewizyjnym salonie.

Po występach dzieci i młodzieży gimnazjalnej przyszedł czas na popisy rodziców. Na początek został rozegrany mecz piłki nożnej ojcowie contra synowie. Oj dostarczyły emocji niemało. Chociaż młodzież wspierali koledzy i kuzyni z sąsiednich miejscowości, to i tak nie ocalili ich przed klęską. Ten mecz odświeżył słabą kondycję pokolenia komputerowego.

Wiele radości i wesołości dostarczyły widzom zawody sprawdzające umiejętności rodziców. Kobiety miały sprawnie przybić gwoździa i poradziły sobie bardzo dobrze. Mężczyźni ujawniali zmysł artystyczny i talent fryzjerski, czesząc dziewczynkom warkoczki. Najbardziej integrowała całe rodziny konkurencja - prze-

ciągania liny. Uczestnicy tej imprezy mieli niespożyte siły, by uczestniczyć w zabawie dzięki sponsorom.

Firmy Konspol, M i D Kmak, B i W Kmak, Monika Sawicka, Koral, Delikatesy Centrum z Grybowa ofiarowali swoje produkty spożywcze. Zawsze aktywna Rada Rodziców zadbała, aby dobrze usmażyć grillowe smakołyki, na deser podać samodzielnie pieczone ciasto oraz napoje. Ponieważ słońce mocno przygrzewało, największym powodzeniem cieszyły się lody.

Festyn pokazał jedną z form wspólnego, bezpiecznego rodzinnie przeżytego wolnego dnia.

M.K.

Fot. archiwum szkolne



Dzień rodziny w GOK



Mówi się, że rodzina to najmniejsze, ale najważniejsze państwo na świecie. Właśnie dla podkreślenia jej roli, Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej, co roku organizuje okolicznościowe spotkania z występami artystycznymi.

Tak też było 12 czerwca. W upalne popołudnie w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Kamionce Wielkiej wystąpiły: grupa teatralna „BEZ NAZWY” z Pałacu Młodzieży w Nowym Sączu (z przedstawieniem pt. „Jak wyginęli królewicze”) oraz

grupa wokalna „Chcemy śpiewać” działająca w GOK w Kamionce Wielkiej.

Podziękowania należą się pani Agnieszce Basiaga, za przedstawione programy grupy teatralnej i wokalne. Programy, które zapewniły uśmiech na twarzy widzów zgromadzonych w sali GOK.

Tekst i fot. G. M.

Nocleg w szkole w Jamnicy

21 czerwca 2016 r. to dzień, który klasa III ze Szkoły Podstawowej w Jamnicy, wraz z wychowawcą p. M. Ogórek i rodzicami zaplanowali już dużo wcześniej. Postanowili udowodnić, że szkoła to nie tylko oceny, sprawdziany, nauka w ławkach od dzwonka do dzwonka, ale miejsce, gdzie w bardzo ciekawy sposób można połączyć naukę z zabawą i świetnie spędzić czas również wieczorem, a nawet w nocy.

Za zgodą rodziców i dyrektora, uczniowie i wychowawczynie przybyli do szkoły w godzinach popołudniowych zaopatrzeni w śpiwory, przybory toaletowe, odzież nocną, ubranie na drugi dzień i oczywiście plecaki z książkami. Zaplanowana została wspólna kolacja, gry i zabawy w klasie, zwiedzanie gabinetu dyrektora, pokoju nauczycielskiego. To były tylko niektóre atrakcje tego dnia. Sala lekcyjna zamieniła się w pokój odrabiania lekcji, a później we wspólną sypialnię. Zabawa, śmiech i dobre humory towarzyszyły wszystkim do późna.

Noc minęła szybko i nadszedł czas na sprawną poranną toaletę i wspólne przygotowanie śniadania. Wszystko przebiegało bez zakłóceń, punktualnie o 8.00 zabrzmiał dzwonek i nadszedł czas normalnych lekcji. Udało się. Było wspaniale! Wychowawczynie, jedna z mam, a przede wszystkim dzieci, jednogłośnie oznajmili, że jest to pierwsza, ale na pewno nie ostatnia taka doba w szkole.

Dorota Kupiec
Dyrektor Szkoły
Fot. Archiwum szkolne



Władysława Janus człowiek tradycji i kultury



Są w każdej miejscowości takie osoby i postacie, które wyrastają ponad przeciętność. Ich pasje, umiejętności oraz styl życia stanowią przykład, są drogowskazem dla młodych, w jaki sposób dbać o zachowanie lokalnej tradycji i kultury.

Jedną z takich osób, w miejscowości Mystków, jest Pani Władysława Janus, która w dniu 10 czerwca 2016 roku obchodziła swoje osiemdziesiąte urodziny. Z tej okazji w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Mystkowie odbyło się jubileuszowe spotkanie, w którym oprócz jubilatki, uczestniczyła, rodzina, sołtys, członkowie rady sołectkiej oraz inne zaproszone osoby.

Szanowna jubilatka to artystka ludowa i prawdziwa społeczniczka. Zajmuje się haftowaniem obrusów i koszul dla zespołów regionalnych, jak również wytwarzaniem koronek. Wykonuje wspaniałe bukiety kwiatowe z bibuły. W ten właśnie sposób dba o zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego i historycznego, bezpośrednio przyczyniając się do przetrwania tradycji i kultury ludowej. Do działalności społecznej Jubilatki trzeba zaliczyć także uczestnictwo w kole Gospodyń Wiejskich w Mystkowie (była wieloletnią przewodniczącą KGW). Była również radną Gminy Kamionka Wielka.

Gdy w naszych ojczyznach lokalnych znajdują się takie osoby jak Szanowna Jubilatka, twórczyni ludowa, aktywna w życiu wsi, laureatka wielu odznaczeń - to jest nadzieja, że kultura ludowa nie zostanie wyparta przez masową. Jej postawa uczy nas, że trzeba dbać nie tylko o siebie, ale i o wspólnotę, w której się żyje. Bo dobro tej wspólnoty jest także dobrem wszystkich jej członków.

Z okazji osiemdziesiątych urodzin życzę dużo zdrowia i radości oraz wielu kolejnych lat pomyślności, z nadzieją na dalszą owocną twórczość.

Tadeusz Bodziony
Fot. Tomasz Staby

VII Świętojanki w Królowej



Stowarzyszenie „Dolina Królowki” w b.r. siódmy już raz organizowała imprezę kulturalną rozpoczynającą lato i wakacje.

19 czerwca – przy pięknej pogodzie - zgromadziła się liczna widownia przed sceną widowiskową i na boisku sportowym w Królowej Górnej. Imprezę rozpoczęto od rozegrania turnieju piłki nożnej trzech drużyn ojców, reprezentujących Królową Górą, Królową Polską i Mszalnicę - Zagóra. Zacięta gra, podgrzewana emocjonalnym dopingiem kibicujących rodzin oraz barwne stroje zawodników sprawiły, że mecz przybrał formę atrakcyjnego widowiska i wspaniałej zabawy.

Równoległe z meczem piłkarskim, rozgrywany był integracyjny mecz boccii w wykonaniu czterech drużyn. Skład dwóch z nich tworzyła młodzież niepełnosprawna z Domu Pobytu Dziennego w Krynicy, a dwóch pozostałych - dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Królowej Górnej.

Od lat bowiem integracja osób niepełnosprawnych jest stałym elementem tego wydarzenia kulturalnego. Wspieramy również leczenie chorego na mukowiscydozę Kamila, podopiecznego Fundacji MATIO. W tym celu odbyła się zbiórka pieniężna do puszek prowadzona przez miejscowych harcerzy.

Po części sportowej rozpoczęły się prezentacje artystyczne. Młodzi artyści ze szkół w Królowej Górnej i Polskiej popisywali się tańcem, śpiewem, grą na instrumentach.

Różnorodność prezentowanych programów była tak obszerna, że nie sposób wszystkie wymienić. Panującej atmosfery radości na scenie i na widowni nie da się opisać. Brawom nie było końca.

Gościliśmy również u siebie dwa zespoły spoza terenu naszej gminy - zespół ludowy z Kłęczan pod przewodnictwem Rafała Kasieczki z programem „Muzyka Kłęczana” oraz zespół regionalny "Niskowioki" ze swoimi przyśpiewkami i tańcami.

Tradycyjnie odbył się konkurs plecenia wianków, a na zakończenie królewskie panny wykonały taniec świętojański, po czym w towarzystwie młodzieńców udały się nad rzekę, aby dokonać tradycyjnego wrzucenia wianków do wody.

Imprezie towarzyszyły liczne atrakcje: wystawy plastyczne i koronkarskie, loteria fantowa. Prowadzone były różne konkursy i zabawy dla najmłodszych. Bezpieczeństwo uczestników gwarantował punkt medyczny i grupa ratownictwa medycznego.

Nowum tegorocznych Świętojańek była wystawa trofeów myśliwskich zorganizowana przez koło myśliwskie „Darz Bór” pod patronatem PZŁ oraz prezentacja uzbrojenia i wyposażenia rekonstruowanego oddziału partyzanckiego.

Organizatorzy zadbali również o nagrody, upominki i prezenty dla uczestników. Zawodników gier sportowych uhonoro-

wano medalami.

Dyskoteka, którą prowadził zespół BRENDRY BAND trwała do późnych godzin nocnych.

Wszystko to było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Gminy Kamionka Wielka oraz ludziom, którzy bezinteresownie poświęcili swój czas i pieniądze, aby „Świętojanki” w tym roku mogły odbyć się, jako przykład aktywnej formy rodzinnego spędzania wolnego czasu w sposób radosny i kulturalny.

Zarząd Stowarzyszenia gorąco dziękuje wszystkim ludziom dobrej woli, darczyńcom, fundatorom, firmom i urzędom za pomoc rzeczową i finansową. Serdecznie dziękujemy uczestnikom tej pięknej zabawy plenerowej, dzieciom i młodzieży występującym w programach artystycznych oraz ich opiekunom, dyrektorom szkół w Królowej Górnej i Królowej Polskiej, harcerzom, strażakom, gościom i wszystkim nie wymienionym, a wspierającym nasze działania. Słowa wdzięczności kierujemy do Wójta Gminy Kazimierza Siedlarza, Józefa Świąguta - wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Nowym Sączu oraz Zenona Kruczka – przewodniczącego Rady Gminy w Kamionce Wielkiej.

Kawone

Fot. Archiwum Stowarzyszenia

Laury na 34. Druzbacce w Podegrodziu



O potencjale kultury ludowej, na terenie Gminy Kamionka Wielka, mogą świadczyć wyniki tegorocznego 34. Konkursu Muzyki, Instrumentalistów, Śpiewaków Ludowych i Druzbów Weselnych DRUZBACKA, który odbył się w Podegrodziu w dniach 12–15 maja 2016 r.

Miło nam donieść, że w kategorii Instrumentalistów, instruktor Zespołu Regionalnego „Skalnik” - Józef Trojan - zdobył I miejsce i jednocześnie został zakwalifikowany na Ogólnopolski Konkurs Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Druzbów i Starostów Weselnych „Sabałowe Bajania” w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie zdobył jedno z II miejsc.

Także Klara Gocek ze Szkołki Muzykowania Ludowego, działającej w GOK w Kamionce Wielkiej, (uczenica Józefa Trojana), w kategorii Mistrz i uczeń zdobyła II miejsce.

Ponadto grupa śpiewacza z Zespołu Regionalnego „Mszalniczenie” w kategorii Dorosłych grup śpiewaczych wyśpiewała II miejsce, natomiast grupa z zespołu „Kamionczanki” otrzymała wyróżnienie.

Wszystkim gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Kogo

Fot. Archiwum GOK w Podegrodziu

***"Męstwo nie polega na noszeniu broni,
bo męstwo nie trzyma się żelaza, tylko serca".***

Kardynał Stefan Wyszyński

Wspomnienie Wiesława Pazgana

W ostatnią sobotę czerwca pożegnaliśmy Wiesława Pazgana, wiceprezesa firmy Konspol, który zmarł nagle 30 czerwca 2016 roku w nowosądeckim szpitalu. W uroczystości pogrzebowej, oprócz rodziny, delegacji zakładowych, firm z kraju i zagranicy, przedstawicieli stowarzyszeń, lokalnych władz, działaczy społecznych i sportowych, duchowieństwa, w ostatniej drodze wzięli też licznie udział mieszkańcy Kamionki i okolic.

Tłum, żegnający już świętej pamięci Wiesława to ludzie, którzy z żalem i niedowierzaniem przyjęli wiadomość o jego śmierci, a pamiętali go jako człowieka wyjątkowej pogody ducha i chęci niesienia pomocy każdemu. Słuchając wypowiedzi zgromadzonych na ceremonii pogrzebowej można było wysnuć wniosek, że zmarły to wyjątkowy społecznik i filantrop. Te opinie wybrzmiały też podczas homilii wygłoszonej przez proboszcza kamieńskiej parafii Stanisława Ruchałę i zostały potwierdzone niekończącą się listą intencji mszalnych.

Kamionka Wielka to niewielka miejscowość, w której praktycznie wszyscy się znają, trudno nie natknąć się na znajomego. Pewnie dlatego oczywistym było dla Wiesława branie odpowiedzialności za własne czyny. Bliska znajomość z mieszkańcami powodowała, że nikomu nie odmawiał pomocy. Wielu słyszało jego charakterystyczne powiedzenie - „Nie ma sprawy, będzie załatwione”.



To, że dobrze znał i nie odzęgnywał się od miejsca, z którego pochodził dawało mu większe możliwości wpływania na kształt tego, co go otaczało. Objawiało się to głównie poprzez wspieranie lokalnych inicjatyw. Prawie każda impreza lub wydarzenie kulturalne, związane z kościołem, sportem, lokalnymi szkołami i stowarzyszeniami, czy w końcu zwykły festyn - opierały się na jego wsparciu. Był towarzyski, lubił ludzi i cieszył się, kiedy mógł innym pomóc, nawet w najdrobniejszych sprawach.

Kiedy w 1977 roku najstarszy brat Kazimierz, po studiach i pierwszych udanych

próbach w biznesie wrócił do Kamionki, swojej rodzinnej miejscowości, jego najmłodszy brat Wiesław miał zaledwie 16 lat. Wtedy to Kazimierz Pazgan powołał do istnienia firmę Konspol, która obecnie zaliczana jest do grona największych w Polsce zakładów w branży zajmującej się produkcją i przetwórstwem kurczaków.

W latach głębokiej komuny, powstanie takiego zakładu pracy w małej miejscowości pozwoliło na jej szybszy rozwój, chociażby z racji możliwości zatrudnienia wielu osób. Obecnie w Kamionce trudno znaleźć rodzinę, z której ktoś nie pracował lub nie pracuje w Konspolu. Dla prezesów jest to oczywisty powód do dumy. Na pewno początki działalności firmy niewiele mają wspólnego z obecnym jej kształtem. Dla młodego chłopca jakim był Wiesław, współpraca ze starszym o 17 lat bratem była pierwszą lekcją prowadzenia biznesu. Ta różnica wieku powodowała też, że Kazimierz był w wielu przypadkach dla młodszego brata jak ojciec i mentor. Natomiast firma, którą założył, z założenia miała być rodzinnym interesem, dlatego Wiesław został jej wiceprezsem i kolejne lata swojego życia poświęcił jej rozwojowi. Jego rozumienie prowadzenia biznesu opierało się na dobrze pojętej współpracy, nie zaś na dbaniu o własny interes, eliminujący wszelką konkurencję.



Warto o tym pamiętać w czasach, gdy w pogoni za chęcią wzbogacenia się, użyczenia większych wpływów zatracą się więzi międzyludzkie czy rodzinne. Zmarły Wiesław zajmował się głównie transportem i spedycją. Dzięki temu produkty Konspolu trafiały nie tylko do firmowych sklepów, ale też do sieci dyskontów handlowych. Były więc dostępne dla szerszej grupy klientów, często tych mniej zamożnych. Ponadto zajmował się promocją firmy, która polegała na wspieraniu zawodowego boksu i pięściarzy. Poprzez sponsorowanie gal organizowanych przez Sferis KnochOut Promotions oraz Babilon Promotion charakterystyczne logo Konspolu gościło na ekranach telewizorów nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami. Dzięki sponsoringowi Wiesław zawiązywał znajomości i otwierał kontakty promujące firmę w kraju i na świecie. Jego współpraca ze sportem nie ograniczała się do boksu, wspierał też piłkę ręczną kobiet grających w Olimpii-Beskid, gdzie objął funkcję prezesa zarządu klubu.

Bywa, że zastanawiamy się nad modnym obecnie słowem patriotyzm czy słyszymy nawoływanie do patriotyzmu lokalnego. Pojęcie to, które zwykle nie schodzi z ust ludzi mających wpływ na kształt życia większej społeczności czy nawet kraju jakoś trudno nam bliżej określić.

Wspominając postać Wiesława Pazgana, jego postawę wobec pracy, potrzeb społeczności lokalnej, poznajemy postać patriotę, charakteryzującego się przywiązaniem do lokalnej ojczyzny; miejsca zamieszkania i urodzenia. To również patriotyzm w swym szerszym znaczeniu, który opiera się na otwartości względem innych jednostek, bądź grup.

Może takie określenie wyda się zbyt górnolotne i patetyczne, ale jakże trafnie obrazuje człowieka, który robił swoje nie zapominając o potrzebach innych. Takim był i takiego zapamiętamy Wiesława Pazgana, który już na trwałe zapisał się w historii Kamionki Wielkiej.

Marta Jeziak

For. archiwum rodzinne p. Pzganów

Wspomnienie Kazimierza Kłębczyka



Pięknie przeminęło życie naszego taty, dziadka, pradziadka, sąsiada, jednego z najstarszych mieszkańców wsi Kamionka Wielka. Śp. Kazimierz Kłębczyk przeżywszy 89 lat odszedł do domu Pana 22 marca 2016 r., po walce z ciężką chorobą, gdy wiosna na stałe zagościła w jego sercu a troska i smutki opuściły go na zawsze.

Urodził się 9 marca 1927 r. Jako młody chłopiec chodził do czteroklasowej, drewnianej szkoły w Kamionce Wielkiej. Były to ciężkie czasy: okres międzywojenny, później okupacja niemiecka. W późniejszym okresie pracował długie lata w stolarni w Nowym Sączu, a następnie jako stróż w firmie NOWOMAG.

Śp. Kazimierz, wraz ze swoją żoną Stanisławą (z domu Cieślak, pochodząca z Gór Jamnickich, zmarła 9 lat temu) mieszkali w domu rodzinnym Kazimierza w Kamionce Wielkiej ("Koci" Rynek). Wychowali siedmioro dzieci: 2 córki (najstarsza Halina, Danuta) i 5 synów: Adam, Stanisław, Andrzej, Mieczysław, Jan. Razem z żoną przeżyli wspólnie 59 lat, póki śmierć ich nie rozłączyła (14 lipca 2007 r.).

Ceremonia pogrzebowa odbyła się w Wielki Czwartek 24 marca 2016 r i zgromadziła bardzo wiele ludzi z Kamionki i nie tylko. Poprowadził ją ksiądz Grzegorz Kietbasa. Śp. Kazimierza żegnała rodzina, sąsiedzi, koledzy i wiele innych osób, którzy go znali. Kazanie wygłosił proboszcz parafii ksiądz prałat Stanisław Ruchała, który przedstawił życie zmarłego oraz przytoczył jego słowa: "Chętni się swoimi wnukami, był z nich bardzo dumny. Cieszył się że ma przedstawiciela swojej rodziny u Boga." Był człowiekiem pogodnym i wesołym na zawsze go takim zapamiętam. Pozostawił po sobie bardzo liczną liczbę potomków, bo aż 20 wnuków i 18 prawnuków.

*Już opuścisz tę łez dolinę
Droga przed tobą długa daleka
Bo duch opuścił ziemską dziedzinę
Innego życia wieczność go czeka*

*I błogi spokój już
Ozdabia lica twe
Rozgłośny dzwonił dźwięk
Kofyzy w grobie cię
Niech wzleci z ziemi tej
Ku niebu dusza twa
Do Pana, który jej
Nagrodę wieczną da.*

Po tej pieśni odprowadziliśmy wszyscy ciało naszego kochanego Kazimierza Kłębczyka na wieczny spoczynek, na cmentarzu parafialnym w Kamionce Wielkiej.

Patryk Sawicki

prawnik

Fot. autora

GMINNE WIEŚCI

Kwartalnik Społeczno-Kulturalny Gminy Kamionka Wielka

Redaguje Zespół GOK. Redaktor naczelny, skład i grafika komputerowa - K. Ogorzałek

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej

Adres redakcji: 33-334 Kamionka Wielka, powiat nowosądecki,

tel/fax 0-18) 445-60-29 www.gokkamionka.iaw.pl e-mail: gok@adres.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, korekty i zmiany tytułów.

Nie odpowiadamy za treść ogłoszeń a anonimów nie drukujemy.



Festyn rodzinny

"Rodzina jest wszystkim" - pod takim hasłem 21 sierpnia 2016 roku przebiegał, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej VI Festyn Rodzinny. Impreza promowała zdrowe, aktywne, rodzinne spędzanie wolnego czasu. Festyn był okazją do zaprezentowania talentów naszych młodych artystów.

Wielkimi brawami zostali nagrodzeni za swoje występy: Gabrysia i Krystian Trojan, którzy część artystyczną rozpoczęli rytmami „Cza-czy”, grupa wokalna „Chcemy śpiewać”, „Ziarenka” oraz zespół regionalny „Mały Skalnik”. Wśród atrakcji przygotowanych na ten dzień były: rodzinne zmagania

w konkursach zręcznościowych oraz zjeżdżalnia. Nawet strugi ulewnego deszczu, nie przerwały imprezy i z pomocą uczestników imprezy ławki zostały przeniesione na jedną część sceny, by program trwał dalej. Tak więc konkursy zręcznościowe i II część programu artystycznego przebiegała przy akompaniamencie deszczu. Festyn poprowadzili młodzi konferansjerzy Klaudia Klatka i Piotr Kmak, których debiut na naszej scenie był bardzo efektowny.

Dla wszystkich występujących dzieci i rodzin, biorących udział w konkursach, organizator przygotował dyplomy i drobne upominki w postaci słodyczy i gadżetów.

Gminny Ośrodek Kultury dziękuje wszystkim za obecność i aktywny udział w imprezie, a także za oklaski, które dodawały pewności siebie występującym artystom. Wyrazy wdzięczności należą się sponsorom tej imprezy: panu Dariuszowi Kmak, dzięki któremu wszyscy mogli, podczas festynu delektować się kiełbasami z grilla oraz anonimowej pani, która bezinteresownie upiekła ciasto, rogaliki, chleb i podarowała wspaniałe kiszzone ogórki dla uczestników.

(G.M.)
Fot. autora



300 lat partnerskiego miasta Melykút

„Polak, Węgier dwa bratanki i do szabli i do szklanki” – nie tylko te słowa, ale również ogromna serdeczność i życzliwość, świadczą o wielowiekowej, bratniej przyjaźni pomiędzy narodem węgierskim i polskim. Jednym z efektów tej przyjaźni, jest trwająca od 2004 roku współpraca partnerska Gminy Kamionka Wielka i miasta Melykut, leżącego na południu Węgier, kilkanaście kilometrów od granicy węgiersko – serbskiej.

W dniach 20 – 21 sierpnia br. Melykut obchodzi 300 – setną rocznicę powstania. Na uroczystości zaproszona została również delegacja Gminy Kamionka Wielka, której przewodniczył Wójt Gminy – Kazimierz Siedlarz. Burmistrz Melykut – Tamas Kovacs, rozpoczynając wielką fetę powitał wszystkich przybyłych gości, wśród których byli również

delegacje innych miast partnerskich z Serbii i Rumunii oraz poseł węgierskiego parlamentu. Kazimierz Siedlarz, składając gratulacje dla burmistrza Melykut oraz mieszkańców miasta przypomniał, że „historia jest procesem ustawicznego przechodzenia teraźniejszości w przeszłość, a z przeszłości musimy wyciągać naukę na przyszłość.” W prezencie wręczył Burmistrzowi Melykut ręcznie malowany na szkle obraz, przedstawiający św. Kingę, pochodzącą z Węgier patronkę polskich samorządowców.

W trakcie uroczystości Burmistrz Kovacs odznaczył zasłużonych dla miasta, m.in. dotychczasowych burmistrzów Melykut. Odegrany został hymn narodowy Węgier, który wykonała orkiestra dęta z Melykut. Następnie przedstawiciele obecnych delegacji podpisali

list – przesłanie dla przyszłych pokoleń, który umieszczono w „kapsule czasu”, przed głównym wejściem do miejscowego kościoła.

Na 300 – lecie miasta przygotowano makiawiec o długości 300 mb, który osobiście pokroił gospodarz Melykut i tym smakołykiem częstowano wszystkich uczestników uroczystości.

Z okazji jubileuszu 300 – lecia, w mieście odbywały się koncerty i wystawy. W ostatni dzień uroczystości zagrała orkiestra dęta, utworzona przez orkiestrę Melykut oraz gościnnie zespoły z miast sąsiednich. Całość „urodzin miasta” uświetnił pokaz sztucznych ogni.

Dawid Janik
Fot autora



Lato w Dolinie Kamionki

Tegoroczne 36. edycja plenerowej imprezy „Lato w Dolinie Kamionki” zgromadziła 10 lipca tłumy.

Na początek Renata Zaczyk odśpiewała hymn imprezy, opracowany przez Andrzeja Górszczyka. Po przywitaniu gości przez Kazimierza Ogorzałka, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Kamionce Wielkiej, uroczystego otwarcia imprezy dokonał wójt Kazimierz Siedlarz.

Następnie publiczności zaprezentowała się grupa Breakdance z Pałacu Młodzieży w Nowym Sączu. Po nich wystąpiła grupa dziecięca „Chcemy śpiewać” z GOK w Kamionce Wielkiej. Kolejnym zespołem prezentującym się na scenie w Kamionce Małej byli „Mali Mystkowanie”.

Gościem specjalnym był zespół folklorystyczny z Danii, przebywający z wizytą w Mszalnicy. Publiczność mogła podziwiać nie tylko barwne oryginalne stroje, ale także duńskie tańce regionalne.

Zespół Regionalny „Mszalniczanie” przedstawiając wiązanekę tańców lachowskich, oklaskiwany był nie tylko przez zgromadzoną przed sceną widownię, ale też przez duńskich przyjadźców.

Kilka oryginalnych pieśni ludowych, śpiewanych a'capella, przedstawił Zespół Śpiewaczy „Kamionczanki”.

Im bliżej godziny 20:00, tym więcej przybywało widzów na plac imprezy. O tej godzinie wystąpiła gwiazda zespołu: Robert Sasinowski z zespołem „SKANER”. Piosenki

zespołu były na tyle znane publiczności, że wiele z nich śpiewano wspólnie z artystami z Białegostoku.

Dla spragnionych tańców uczestników imprezy grał i śpiewał Zespół „KrucaBanda”.

Na placu imprezy urządzano wiele zabaw dla dzieci, był kiermasz sztuki ludowej i stoisko Lokalnej Grupy Działania „Korona Sądecka” z degustacją potraw regionalnych, przygotowanych przez panie z KGW w Mszalnicy.

O powodzeniu, trwającej do północy, imprezy zdecydował zarówno atrakcyjny program, jak i wspaniała pogoda.

Kogo

Fot. Archiwum GOK

